



Specjalnie dla amatorów dobrej fotografii rozpoczynamy nowy dział! Będziemy doradzać, jak wykonać naszym pupilom zdjęcia nie tylko poprawne technicznie, ale przede wszystkim ciekawe kompozycyjnie. Tajniki tej artystycznej profesji zdradzi Taida Tarabuła, wykładowczyni szkoły fotografii, która od lat z pasją łączy miłość do psów i dobrych zdjęć z nimi w roli głównej.

Blaski i cienie światła



Światło czyni fotografię możliwą. Dzięki niemu widzimy barwy i kształty. Bez niego nie byłoby też cieni. Aparat fotograficzny można przyrównać do pędzla, a światło do farb. Dobry fotograf zna jasne i ciemne strony światła, zna jego kaprysy i potrafi nad nimi zapanować. Wie, jak obiektywem „namalować” ciekawe zdjęcie.

W fotografii ważny jest i rodzaj światła, i kierunek jego padania, ale również barwa oraz intensywność. Istotną rolę odgrywa zarówno pora dnia, jak i pogoda, przy której fotografujemy nasze psiaki. Zmiana choć jednej z tych okoliczności da nam całkiem odmienne zdjęcie. Sytuacja jeszcze bardziej się komplikuje, gdy do naturalnego światła

dodamy błysk flesza lub odbicie tzw. blendy, czyli ekranu doświetlającego.

Światło twarde

Chętniej sięgamy po aparat w piękną słoneczną aurę niż w pochmurne dni. Tymczasem ostre słońce jest jednym z największych wrogów udanych zdjęć. Mocne bezpośrednie światło słoneczne będzie dawa-

ło głębokie, smoliste cienie. Przykładem niech będzie fot. 1, na której oczy psa są ledwie widoczne, z kolei na czubku i z boku głowy oraz na tułowiu i nosie jasność jest tak duża, że te partie jego ciała wydają się białe. Ostre światło sprawia, że padające cienie odcinają się, tworząc wyraźne linie na głowie psa. Tak duże różnice między jasnymi a ciemnymi partiami na zdjęciu, czy-